

Sprawa całego narodu

Gdziekolwiek nie spojrzymy — we wszystkich zakątkach naszego kraju widać twórczą pracę. Cel, który nam wszystkim w tej pracy przyswieca — to wzmocnienie naszej Ojczyzny, pomnożenie jej bogactwa, aby ludzimi pracami w Polsce żyło się lepiej, dostatniej i szczęśliwiej.

Pracujemy dla szczęścia człowieka. I stąd właśnie płynnie dążenie do utrzymania i wzmocnienia pokoju. Ruch w obronie pokoju stał się u nas — podobnie jak we wszystkich krajach obozu demokracji i socjalizmu — ruchem ogólnonarodowym, jak najściślej związanym z życiem. Walka o utrzymanie pokoju jest u nas tym skuteczniejsza i owocniejsza, że nie ma i nie może być w Polsce Ludowej — podobnie jak i u wszystkich naszych przyjaciół — rozdziału między polityką rządu a interesami narodu, że w dążeniu do pokoju rząd i naród stanowią nierozdzielalną jedność.

Nad tym, co już osiągnęliśmy w tym dziele i nad tym, co musimy uczynić, by pokój zachować na przyszłość — obraduje ogólnopolska konferencja obrońców pokoju. Na jej porządku obrad stoi w pierwszym rzędzie sprawa pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i układu o zbiorowym bezpieczeństwie Europy.

Sprawa niemiecka i bezpieczeństwo Europy! Czyż trzeba tłumaczyć, jak wielkie znaczenie mają dla nas te problemy? Czyż można zapomnieć okupację hitlerowską, która kosztowała nas tyle ofiar i tyle zniszczeń? Czyż nie jest prawdą, że obecnie, w Niemczech zachodnich odradzają się znowu te same siły, które wtargnęły do Europy w otchłań pierwszej i drugiej wojny światowej? Jasne jest więc dlaczego naród polski tak gorąco poparł wszystkie inicjatywy radzieckie na konferencji berlińskiej, zmierzające do uregulowania problemu niemieckiego w interesie pokoju i bezpieczeństwa Europy. Jasne jest dlaczego oddajemy sympatię i poparcie Niemiec Republikę Demokratyczną, która toruje narodowi niemieckiemu nową drogę: drogę pokoju, demokracji i przyjaźni ze wszystkimi narodami.

Pragniemy bezpieczeństwa dla całej Europy. Jesteśmy przeciwni jej części — choć niektórzy politycy amerykańscy chcieliby wymazać nas z mapy naszego kontynentu; mamy wielki udział w kulturze europejskiej i cierpiemy z niej pełną garścią. Żyje się u nas tradycje wspólnych walk z innymi narodami Europy i — jakże często — o wolność innych narodów Europy. Dziś, z narodami Europy łączą nas wspólne dążenie do pokoju i bezpieczeństwa. Dlatego też, z całej siły popieramy ogólnoeuropejski pakt bezpieczeństwa, zaproponowany w Berlinie przez ministra Molotowa. Nasz rząd, wyrażając życzenie całego narodu, zgłosił gotowość przystąpienia Polski do tego paktu. Nowy milowy krok na tej drodze widzimy w nocie radzieckiej z 31 marca, która proponując udział USA w pakcie bezpieczeństwa i rozpatrzenie udziału ZSRR w pakcie atlantyckim, stwarza możliwość dalszych rokowań w tej sprawie i usuwa przeszkodę, jakie na drodze do paktu ogólnoeuropejskiego stawiały poprzednio mocarstwa zachodnie.

Mamy wielu sojuszników w walce o bezpieczeństwo Europy.

Mamy ich również w Europie zachodniej, a przede wszystkim we Francji, która nie chce ukleknąć przed amerykańskim dyktatem. Rozmach walki narodu francuskiego przeciwko „armii europejskiej” szeroki zasięg tej walki — czego przejawem jest choćby wystąpienie marszałka Juin — świadczy, że coraz liczniejsze warstwy tego wielkiego narodu zdecydowane są pokrzyżować waszyngtońskie plany odrodzenia Wehrmachtu — śmiertelnego wroga i Francji i Polski.

Dotychczasowy rozwój sytuacji międzynarodowej — zawarcie rozejmu w Korei, konferencja berlińska, decyzja zwolnienia konferencji genewskiej, wzrastający opór wobec „armii europejskiej” — wszystko to świadczy, że ruch w obronie pokoju stał się wielką siłą ma-

terialną, że może on wywierać i wywiera głęboki wpływ na bieg wydarzeń. Sukcesy te zadają kłam propagandzie imperialistycznej, która stara się zaszczyć narodom niewiarę w ich własne siły.

Jakże radykalnie zmienia się sytuacja od czasów przedwojennych! Wówczas, mimo dążeń narodów do pokoju, ruch w obronie tej najżywniejszej sprawy był zbyt słaby, by zmusić agresorów do zaniechania ich planów. Dziś — ruch obrońców pokoju reprezentuje ogromną siłę, która w połączeniu z rosnącą potęgą całego obozu demokracji i socjalizmu, w połączeniu z potęgą ZSRR — wielkiego pokojowego mocarstwa — osiąga poważne sukcesy w dziele odprężenia międzynarodowego.

Wiedzą o tym agresywne kółka imperialistyczne. A zdając sobie sprawę z tego, że dotychczasowe środki nacisku i szantażu w „zimnej wojnie” zawiodły — uciekają się do innych środków: do „superhisterii” wojennej. Stąd mnożące się przed konferencją genewską buńczuczne zapowiedzi p. Dullesa oświadczające o dążeniu USA do rozszerzenia wojny w Indochinach. Stąd — nowe próby z bombami wodorowymi, dokonywane na wyspach Bikini przy wrzaskliwym akompaniamentie propagandy imperialistycznej.

Wbrew pozorom histeria ta jest dowodem nie siły lecz słabości agresywnych kół amerykańskich. Stawka na „superhisterię” wojenną, w obliczu dotychczasowych niepowodzeń wydaje się niektórym amerykańskim politykom jedyną drogą do osiągnięcia ich celu — podważenia szans odprężenia międzynarodowego i zwiększenia kontroli nad uzależnionymi od siebie narodami.

Ale skutki są zupełnie inne, niż te jakich oczekiwali p. Dulles i jemu podobni. Narodził się nie dotychczas podniosły głos przeciwko broni atomowej i wodorowej. Nie jest przypadkiem, że parlament japoński uchwalił rezolucję, domagającą się zakazu tych broni. I nie jest przypadkiem, że brytyjska Izba Gmin zażądała zwolnienia — z udziałem ZSRR — konferencji na najwyższym szczeblu dla rozwiązania problemu broni masowej zagłady.

W tej sytuacji z szerokim oddźwiękiem na całym świecie spotkały się uchwały Biura Światowej Rady Pokoju w Wiedniu. Potępiła antypokojowe manewry agresywnych kół amerykańskich, i wskazując na sukcesy już osiągnięte, rezolucja Biura stwierdza: „Opinia publiczna nie pozwoli na to, by wyniki rokowań, jakich się domaga, zostały zagrożone przez tego rodzaju akcje. Może ona spowodować odrzucenie „europejskiej wspólnoty obronnej”. Może ona zażądać i spowodować ustanowienie zakazu broni atomowej. Może ona wywrzeć decydujący wpływ na przebieg konferencji genewskiej”.

W walce o osiągnięcie tych celów — poważna rola przypada i naszemu narodowi. Polska wnosi poważny wkład w dzieło umocnienia pokoju, w dzieło rozładowania napięcia międzynarodowego. Wielokrotnie — w ONZ i poza ONZ — wysuwalismy konkretne inicjatywy, zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju. Stanowisko Polski w ONZ przyczyniło się do zawarcia rozejmu w Korei a wyrazem uznania dla naszych wysiłków był wybór Polski do Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych. Z poważnym zainteresowaniem spotkało się nasze oświadczenie w sprawie paktu zbiorowego bezpieczeństwa. Wszystko to — choć odbywa się na płaszczyźnie polityki — świadczy o sile każdego z nas i jest wynikiem pracy każdego z nas. Bo przecież to nasza praca składa się na siłę i znaczenie Polski Ludowej — ważnego ognia pokoju.

Sprawa pokoju — to nasza wspólna sprawa. Im lepiej będziemy pracowali, im pełniejsza będzie w nas świadomość celu, do którego dążymy, im ściślej zespolenie wszystkich Polaków-patriotów w szeregach Frontu Narodowego tym silniejsza będzie sprawa pokoju i w naszym kraju i na całym świecie.

Wszystkie siły — sprawie pokoju

Ogólnopolska konferencja obrońców pokoju w Warszawie

(Obsł. wł.). Sala Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. Nad stołem prezydyjnym — portret tow. Bieruta. Wokół niego — flagi biało-czerwone, czerwone i błękitne. Nad stołem, na błękitnym tle napis: „Krajowa Konferencja Obrońców Pokoju 7. IV. 1954”.

Na sali — aktywności ruchu pokoju ze wszystkich zakątków Polski.

Na porządku dziennym — dwie zasadnicze sprawy: sprawa pokojowego uregulowania problemu niemieckiego i układu o zbiorowym bezpieczeństwie w Europie oraz kwestia zakazu broni masowej zagłady.

Obrady zaczynają się o godzinie 9.30. Przewodniczący zebrania — Leon Kruczkowski zaprasza do prezydium najwybitniejszych bojowników o pokój: m. in. Zofię Nalkowską, Helenę Boguszewską, Jarosława Iwaszkiewicza, profesorów Dembowskiego, Infelda, Kuratowskiego, Kacprzaka, Kulczyńskiego, Wierzbickiego. Zasiada w prezydium czołowy gronk z kopalni „Stalinogród”. Stanisław Ziela i przodujący chłop — Wojciech Stefaniak. Widzimy dalej członka Światowej Rady Pokoju, posła na Sejm — Ostopa Dłuskiego, redaktora katolickiego dziennika „Dziś i Jutro” — Wojciecha Kętrzyńskiego oraz rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — ks. prof. Józefa Iwanickiego. Wszystko to ludzie różnych środowisk, ale złączeni jedną

myślą: dążeniem do zachowania i utrwalenia pokoju.

Przed rozpoczęciem właściwych obrad zebrani minuty milczenia cześć pamięci wybitnych polskich intelektualistów i naukowców: prof. Piękowskiego, prof. Hirsztalda i Leona Schillera.

Główne referaty wygłaszają na konferencji Jarosław Iwaszkiewicz, przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju oraz prof. Leon Infeld. (Teksty przemówień podamy w dniu jutrzejszym).

Po przemówieniach referatów rozpoczyna się obszerna dyskusja. Znany publicysta Jan Edmund Osmańczyk mówi o rosnącej walce narodów Europy zachodniej przeciwko groźbie atomowej i wodorowej, o bezpieczeństwie naszego kontynentu i całego świata. Idea pokoju — powiedział Osmańczyk — porwała masy; stała się ona sprawdzalną i namacalną od kiedy pokój stał się chlebem codziennym 800 milionów ludzi różnych ras i narodów w Europie i większej części Azji. Obecnie — mówi dalej Osmańczyk — mamy przed sobą dwie drogi: albo utrwalenie podziału świata na wrogie obozy i tym samym przybliżenie groźby nowej wojny, albo też połączenie wysiłków wszystkich narodów w dążeniu do zapewnienia ogólnego bezpieczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że ludzkość wybiera tę drugą drogę.

We wszystkich dalszych wystąpieniach brzmiała ta sama

nuta głębokiej wiary w zwycięstwo sił pokoju, w zwycięstwo, które w tak znacznym mierze zależy od nas samych. Mówił o tym znany kompozytor Andrzej Panufnik i nauczycielka z Chelma Lubelskiego, „miasta Manifestu Lipowego” — Anna Kaszowa, chłop ze Szczecińskiego Wiktor Macutkiewicz i Paweł Trzcinski, nauczyciel z Koszalińskiego.

Prof. Kazimierz Kuratowski odczytał apel naukowców polskich do naukowców francuskich, wzywający ich do wzmocnienia walki o bezpieczeństwo Francji i Europy, walki, która leży również w interesie naukowców polskich. O specyficznych problemach Śląska w związku z zagadnieniem niemieckim mówił Wilhelm Szwed, który podkreślił, że ludność miejscowa autochtoniczna czuje się coraz bardziej zespolona z całym narodem polskim w walce o pokój, w walce przeciwko amerykańsko - bońskiemu niebezpieczeństwu.

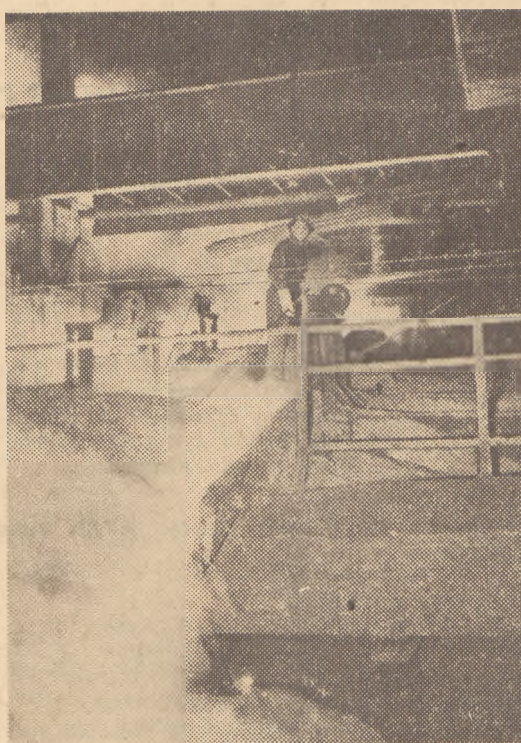
Ks. prof. Iwanicki mówił o odpowiedzialności katolików polskich w walce o pokój. Podkreślając jak wiele rząd Polski Ludowej uczynił dla zagwarantowania pełnej wolności wyznania oraz dla odbudowy kościołów, wezwał on ludność wierzącą do dalszego wzmocnienia wysiłków w dziele budowy naszej Ojczyzny.

W chwili, gdy piszemy te słowa, dyskusja trwa.

(B. Z.)

WSZYSCY DO CZYNU I-MAJOWEGO!

Wezwanie załóg 6 przodujących zakładów

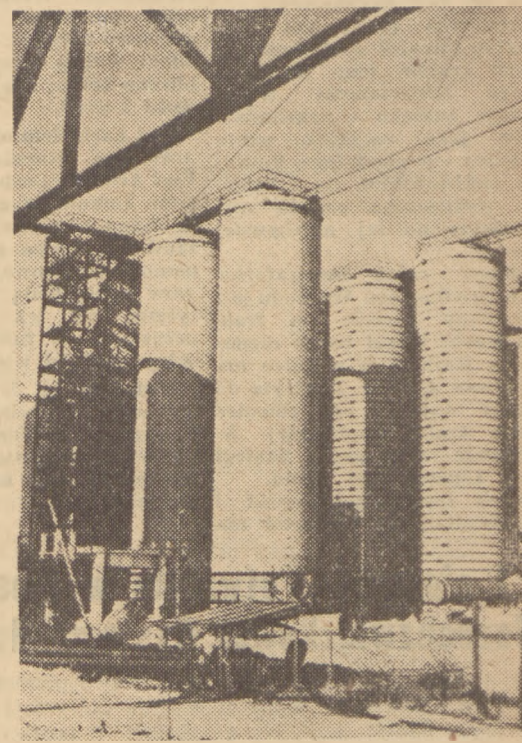


W hucie „Bobrek” — spust surówki

Żalgi 6 przodujących zakładów przemysłowych — huty „Bobrek”, Zakładów Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”, Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Niedzielskiego w Bielsku, Fabryki Maszyn Żniwnych im. Nowotki w Płocku oraz Fabryki Zgrzeblarek w Zielonej Górze wystąpiły z inicjatywą uczczenia zbliżającego się święta 1 Maja wzywając do czynu produkcyjnego wszystkich ludzi pracy w całym kraju.

Dążąc na swych odcinkach pracy do pełnej realizacji uchwał II Zjazdu Partii, do przyspieszenia wzrostu stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi, inicjatorzy czynu 1-majowego postanawiają przedtemnowo wykonać zadania produkcyjne na kwiecień i zadania II kwartału, wzmóc pomoc produkcyjną dla wsi, dawać więcej artykułów masowego spożycia.

Pełniejsze wykorzystywanie możliwości produkcyjnych, stałe polepszanie jakości i wzbogacanie asortymentu produkcji, walka o dalszą obniżkę kosztów własnych, szersze wprowadzanie postępu technicznego przy pełnym wykorzystaniu wszechstronnej pomocy radzieckiej, upowszechnianie nowych metod pracy i nowych inicjatyw, podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników, wreszcie konkretne postanowienia zmierzające do poprawy warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych załóg — oto droga, którą pójdą załogi, by lepiej wykonywać zadania nakreślone przez partię.



W Zakładach Kędzierzyńskich

1000 TON STAŁI PONAD PLAN

STALINOGRÓD. „Nowe 1-majowe” zobowiązania produkcyjne, to nasz wkład w dzieło budowy lepszego, szczęśliwszego jutra — pisze w uchwale o czynie dla uczczenia Święta Pracy załoga HUTY „BOBREK”.

Na wszystkich zmianach odbyły się nadzwyczajne zebrania załogi. Po omówieniu swych zadań na II kwartał br. i środków ich realizacji robotnicy zgłaszali konkretne zobowiązania. Stalownicy postanowili wyprodukować ponad plan II kwartału 1.000 ton stali, wielkopowłocznic — 2.360 ton surówek, kokosownicy — 1.200 ton koksu, walcownicy — zmniejszyć o 2 procent ilość wyrobów wybrakowanych.

„Szepiali różni wrogowie, że budujemy socjalizm, ale dla swoich wnuków — mówi na masowce kierownik hali odlewniczej Paweł Halota. — Kłamstwo ma krótkie nogi. Już dziś żyjemy lepiej niż przed wojną, ale to nas nie zadowala. Nigdy nie czyniło się w Polsce dla dobra człowieka tak wiele jak obecnie. Od nas zależy, jak szybko nastąpić będzie dalsza poprawa. Partia wskazała nam zadania. My te zadania wykonamy!”

W hucie „Bobrek”, gdzie pracuje od roku najnowocześniejsza w Polsce walcownia zgniatacz — dostarczona nam

przez ZSRR i zmontowana przy pomocy radzieckich specjalistów, gdzie dobiega końca budowa nowej wielkiej walcowni, okres realizacji zobowiązań 1-majowych będzie nowym etapem walki o postęp techniczny. Zobowiązali się do tego inżynierowie i technicy zakładu.

Poprawią się warunki pracy. W spalalni budowane zostaną 4 wyciągi odkurzacze i nowy wentylator, w kokosowni na jednej z baterii zainstalowane będą urządzenia, które zlikwidują wydzielanie się dużych ilości dymu i gazów, a więc poprawią warunki higieny w zakładzie i osiedlu.

Pracownicy dyrekcji, OZR-u i wydziału socjalnego przemysłu szereg możliwości dalszego poprawienia warunków bytowych załogi. Administracja huty zobowiązała się do 1 maja zaizolować teren huty i osiedla. Oddany zostanie do użytku nowy budynek mieszkalny, nowy zakład krawiecki oraz boisko sportowe przy nowych hotelach robotniczych. Pracownicy dyrekcji postanowili również zorganizować w jednej z miejscowości wypoczynkowych własny dom, w którym rodziny robotników będą mogły w ciągu lata spędzić dni świąteczne i wolne od pracy. Dla dzieci pracowników uruchomiony zostanie stały punkt kolonijny.

ZGRZEBLARKI DLA ZAMBROWA

ZIELONA GÓRA. Gdy syreny oznajmiły koniec zmiany, w hali mechanicznej LUBUSKIEJ FABRYKI ZGRZEBLAREK zebrali się cała załoga by podjąć zobowiązania. Robotnicy działu mechanicznego zobowiązują się wykonać w II kwartale br. ponad plan części do czterech zgrzeblarek oraz przystąpić do współzawodnictwa pod hasłem „Moja maszyna świadczy o mnie”. Załoga odlewni postanawia wykonać odlew części do zgrzeblarek dla kombinatu w Zambrowie do końca czerwca, czyli dwa miesiące przed terminem.

„Produkujemy tak bardzo potrzebne krajowi zgrzeblarki — czytamy w uchwale. — Od naszej produkcji zależy przyspieszenie uruchomienia potężnej inwestycji planu 6-letniego, kombinatu w Zambrowie, który przyczyni się do pełniejszego zaopatrzenia w tkaniny bawełniane mas pracujących miast i wsi”.

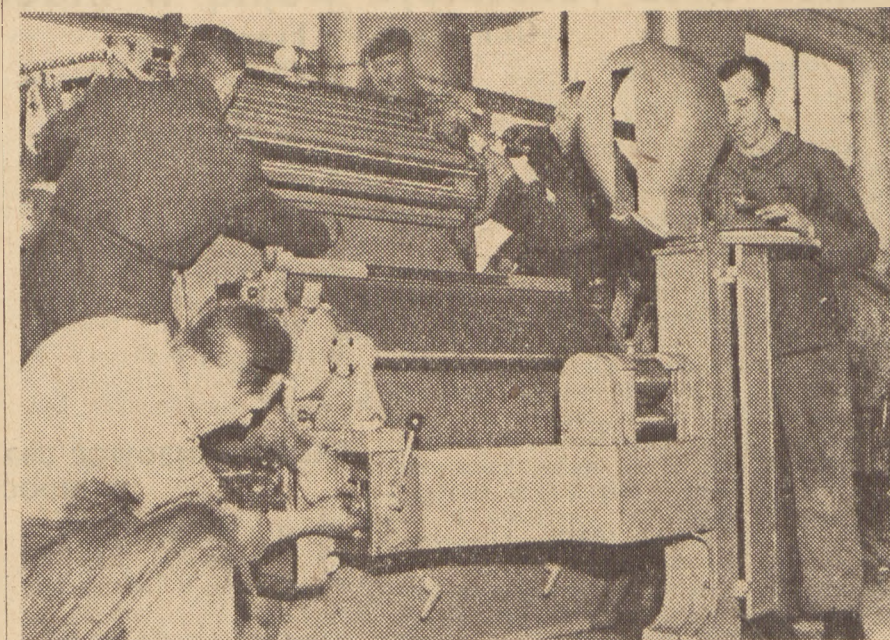
Załoga postanowiła w drugim kwartale br. zwiększyć wydajność pracy, tak aby dać co miesiąc 4 zgrzeblarki ponad plan; przyspieszyć w II kwartale o 15 dni wykonanie odlewów części stalnych robotniczych dla fabryki w Jaworznie i Dobrym Mieście; rozszerzyć asortyment produkcji dodatkowej; osiągnąć obniżkę kosztów własnych produkcji zgrzeblarek; zmniejszyć braki

w porównaniu z marcem na wydziale mechanicznym o 25 procent, o 25 procent w odlewni i o 25 procent.

Pracownicy inżynierii i technicznej postanawiają przyspieszyć o 10 dni ostateczne opracowanie nowej technologii produkcji zgrzeblarek, opracować i wprowadzić w maju br. protokowy montaż zgrzeblarek.

W dziedzinie poprawienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz w dziedzinie socjalno - bytowej kierownictwo zakładu i rada zakładowa zobowiązują się m. in. o miesiąc przyspieszyć przerobienie oświetlenia przy wszystkich maszynach, urządzić do 30 kwietnia br. szatnie i łazienki dla pracowników odlewni i wyremontować szatnie i umywalnie na oddziale „A”, urządzić do 31 maja br. zakładowy gabinet dentystyczny, przyspieszyć o miesiąc oddanie do użytku nowego gmachu Domu Młodego Robotnika.

Wiele zobowiązań dotyczy zacieśnienia więzów, łączących załogę z pracującą wsią. Załoga postanowiła np. zorganizować regularne, dekadowe wyjazdy własnego ruchomego kina do POM w Krośnie Odrzańskim i do obsługiwanym przez niego spółdzielni produkcyjnych; zespół świetlicowy fabryki da w II kwartale co najmniej trzy występy dla załogi POM.



Montaż zgrzeblarek w Lubuskiej Fabryce Zgrzeblarek w Zielonej Górze

KĘDZIERZYN — ROLNICTWU

KĘDZIERZYN. Do czynu 1-majowego stanęła załoga KĘDZIERZYŃSKIEGO KOMBINATU AZOTOWEGO.

„W ciągu najbliższych dwóch lat nasza wieś musi poważnie zwiększyć produkcję zbóż — mówi na zebraniu załogowym młody ślusarz Jan Kowalczykowski. — Za wykonanie tego zadania my, robotnicy kędzierzyński, jesteśmy w wielkim stopniu odpowiedzialni”.

Abby chłop polski mógł mieć coraz więcej nawozów, załoga kędzierzyńska postanowiła wytworzyć ponad plan kwietniowy 500 ton saletrzaku granulowanego oraz przyspieszyć uruchomienie w roku bież. II etapu fabryki azotowej.

Ekipy „Energomontażu” zobowiązały się skrócić montaż turbin parowej o 9 dni. Załoga „Mostostalu” przyspieszyła na uruchomienie dalszego generatora gazowego o 10 dni, kolejnej jednostki mycia miedzianego — o 13 dni i mostu przeładunkowego w dziale nawęglania — o 6 dni.

Załoga działu inwestycji postanowiła skrócić termin włączenia do ruchu kolejnej jednostki konwersji o 10 dni. Dla sprawy dalszej budowy Kędzie-

rzyna duże znaczenie mają zobowiązania robotników z Wytwórni Aparatury Chemicznej, istniejącej przy kombinacie. 41 brigad tej wytwórni postanowiło przyspieszyć o 15 dni budowę aparatury do odkrzemiania wody.

Masowo stanęła do tegorocznego czynu 1-majowego inteligencja techniczna Kędzierzyna. Konkretnie zobowiązania podjęło ponad 250 inżynierów i techników. Cenne jest zobowiązanie zespołu technicznego mgr Edwarda Kaziara: zespół ten postanowił zorganizować laboratorium agrochemiczne w spółdzielni produkcyjnej Lany.

Realizacja czynu 1-majowego przyniesie załozce kędzierzyńskiej dalszą poprawę warunków bytowych. Poprawę te gwarantuje szereg zobowiązań podjętych przez administrację zakładu, personel OZR i placówek socjalnych. M. in. pracownicy OZR postanowili podnieść kaloryczność obiadów i zwiększyć w kwietniu tuz trzody chlewnej o 110 sztuk.

Załoga kędzierzyńska uchwaliła jednomyślnie tekst listu do I sekretarza KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta z meldunkiem o podjętych zobowiązaniach.

WIĘCEJ LEPSZYCH KANIN Z PABIANIC I BIELSKA

PABIANICE. Bogata w tradycje walk rewolucyjnych załoga PABIANICKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO postanowiła dać ponad plan w II kwartale br. 79 tys. gr. przędzy, 520 tys. metrów tkanin surowych i 480 tys. metrów tkanin wykończonych.

Załogi poszczególnych oddziałów produkcyjnych podejmą w czynie 1-majowym wysiłki, by podnieść w II kwartale br. jakość przędzy cienkoprzędnej o 3 proc., zwiększyć odsetek przędzy średniej I gatunku o 1,15 proc., tkanin surowych I gatunku o 2,9 proc. i tkanin wykończonych o 1 proc. — w porównaniu z I kwartałem br.

Tkacze pabianicy zobowiązali się zaoszczędzić 7.090 gr. przędzy, z której wyprodukują przeszło 55 tys. metrów tkanin.

Personel techniczny zobowiązał się m. in. uruchomić w II kwartale br. maszynę do merceryzacji przędzy co umożliwi zwiększenie produkcji tkanin uszlachetnionych oraz uruchomić do 15 bm. nowozainstalowaną aparaturę do ciągłego barwienia, które umożliwi polepszenie jakości tkanin.

Brigada inżynierii i robotnicza Szafarowicza i Szymańskiego opracuje w II kwartale nowy proces technologiczny produkcji tkanin technicznych z bawełny radzieckiej.

Pracownicy działu głównego mechanika, głównego energetyka i inwestycji zobowiązali się do 30 czerwca br.

m. in.: zainstalować przy 56 zgrzeblarkach aparaty pneumatyczne, wysysające pył i kurz, oddać do użytku załogi tkalni oddziału i szatnie.

Pracownicy OZR podnieść mają od 1 maja br. liczbę obiadów wydawanych w stołówce z 770 do 1000 dziennie, przy jednoczesnym obniżeniu ich ceny, zachowując dotychczasową jakość posiłków. OZR uruchomi ponadto trzy bufety ruchome na wózkach.

Rada zakładowa wraz z dyrekcją zakładów zobowiązała się uruchomić do 15 maja br. przedszkole dla 140 dzieci pracowników, oddać do dyspozycji robotników 11 izb mieszkalnych, a do 30 czerwca br. — 9 dalszych izb.

Kombajny z Płocka

Wzmocnienie pomocy produkcyjnej dla rolnictwa — dostawy ponadplanowej ilości dobrze wykonanych maszyn, jak najszybsze wykonanie pierwszych samobieżnych kombajnów zbożowych, wzorowanych na kombajnach radzieckich — stanowi główny kierunek zobowiązań załogi FABRYKI MASZYN ŻNIWNYCH IM. NOWOTKI W PŁOCKU.

Ażby dać zwiększone ilości wysokogatunkowych tkanin wełnianych, załoga ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO IM. NIEDZIELSKIEGO W BIELSKU położyła w swych zobowiązaniach duży nacisk na to, by upowszechnić produkcyjne metody podnoszenia jakości produkcji (PAP)



Malowanie żniwiarek w Fabryce Maszyn Rolniczych w Płocku

Fakty i wnioski

Sojusz w służbie agresji

Ostatnio w Karaczi zawarty został formalnie sojusz wojskowy pomiędzy Turcją, przemianowaną w amerykańską bazę wypadową a Pakistanem, któremu w lutym br. narzucono została wojenna „pomoc” USA w ramach osławionej umowy o „wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa”.

O tym czemu ma służyć ten układ, świadczy chociażby wypowiedź dziennika „New York Herald Tribune”. „Pakistan zostanie przekształcony w dogodną bazę dla amerykańskich bombowców, które mogłyby tam lądować po bombardowaniu rosyjskich ośrodków przemysłowych w Azji Środkowej”.

Identyczne plany ma Waszyngton również w stosunku do innych krajów tego rejonu i dlatego Departament Stanu traktuje turecko-pakistański sojusz jako zaczątek paktu środkowo-wschodniego. Politycy pakistańscy, nie mówiąc o tureckim, wyznaczona została rola naganiancy do tej agresywnej pulki.

Główny ogień inspiratorów bloku Środkowego Wschodu jest skierowany obecnie na Irak. Król Irakli Faisal bawił niedawno w Karaczi, a wkrótce ma wizytować Ankarę. Z wizytą do Karaczi wybiera się również władca Arabii Saudyjskiej. Amerykanie wymagają zabiegów wokół Libanu oraz Iranu.

Sojusz turecko-pakistański i blok Środkowego Wschodu ma

ponadto służyć Stanom Zjednoczonym jako narzędzie nacisku na Indie, które odmawiają współdziałania z wrogią pokojowi polityką agresywnych kolonialistów.

Plany Waszyngtonu i machinacje turecko-pakistańskie poruszają na Środkowym Wschodzie i w Azji Południowo-Wschodniej wielkie masy ludzi, którzy rozumieją ich niebezpieczeństwo. Wyrazem tego była druga wojna, która przyniosła partii obecnego rządu pakistańskiego w wyborach we wschodnim Pakistanie.

Knowania amerykańskie na Środkowym Wschodzie zostały ostro potępione przez społeczeństwo Indii, m.in. przez premiera Nehru, przez opinię publiczną Iraku, Libanu, Transjordanii i Syrii.

Pod naciskiem opinii narodów arabskich Komitet Polityczny Ligi Arabskiej uchwalił parę dni temu komunikat, głoszący m.in., że żaden z krajów arabskich nie zamierza przyjąć amerykańskiej pomocy wojskowej, jeżeli związana z nią będą warunki polityczne, ani też nie zamierza przystąpić do turecko-pakistańskiego układu wojskowego.

Świadczy to, że polityka zastraszenia naciskiem międzynarodowego w przeddzień konferencji genueńskiej napotyka na coraz szerszy opór narodów, które pragną pokoju.

J. U.

1 sierpnia — otwarcie w Moskwie Wszzechwiazkowej Wystawy Rolniczej

(f) MOSKWA (PAP). Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny KPZR powołały uchwale o otwarciu w Moskwie 1 sierpnia 1954 roku stałej Wszzechwiazkowej Wystawy Rolniczej. Celem wystawy jest szeroka propaganda osiągnięć rolnictwa socjalistycznego, przysposobienie powszechnego stosowania przedmiotów do świadczeń kolechozów, sowchozów i MTS oraz doświadczeń producentów i organizatorów rolnictwa, jak również stosowania osiągnięć instytutów naukowych o badawczych i doświadczalnych.

Uchwała precyzuje, jakie gospodarstwa, organizacje i osoby mają prawo udziału w wystawie. Ustala ona wiele nagród i premii, które corocznie będą przyznawane przez główny komitet wystawy. Wśród nagród dla kolechozów i sowchozów, MTS i innych wyznacza się 1000 dyplomów pierwszego stopnia i 3 tys. dyplomów drugiego stopnia. Od-

znaczeni dyplomem pierwszego stopnia otrzymają jednocześnie premie w postaci samochodów ciężarowych i osobowych, odznaczonych dyplomem drugiego stopnia — samochod ciężarowy. Ponadto szczególnie wyróżniające się gospodarstwa otrzymują jako premię sprzęt techniczny o napędzie wewnętrznym, komplety sprzętu automatycznego dla ferm hodowlanych, aparaty filmowe, biblioteki.

Dla pracowników rolnictwa i przemysłu uczestniczących w wystawie ustala się 1500 złotych i 3500 maledzi złotych medali oraz 10 tys. złotych i 25 tys. maledzi srebrnych medali. Szczególnie wyróżniający się producenci pracy otrzymują jako premie samochody osobowe, motocykle, rowery, zegarki, odbiorniki radiowe.

Zgodnie z uchwałą wszyscy uczestnicy Wszzechwiazkowej Wystawy Rolniczej odznaczani będą medalem „Uczestnika wystawy” i otrzymają świadectwo o udziale w wystawie.

Setki tysięcy Francuzów swymi podpisami wyrażają protest przeciw „armii europejskiej”

(f) PARYŻ (PAP). We Francji wzrasta się walka przeciwko układowi z Bonn i Paryżu, o czym świadczą m.in. powstanie wielu nowych komitetów obrony pokoju. Liczni deputowani do Zgromadzenia Narodowego składają oświadczenia, że nie będą głosować za ratyfikacją układu paryskiego.

Deputowani partii radykalnej Adrien Poirier, z 80 proc. ludności departamentu Wienne wypowiada się przeciwko ratyfikacji układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”.

W departamencie Bouches-du-Rhône zebrano dotychczas

300 tysięcy podpisów pod deklaracją protestującą przeciwko układowi z Bonn i Paryżu, w departamencie Rhone — blisko 150 tysięcy, w dep. Lot-et-Garonne — 50 tysięcy, w dep. Morthe-et-Moselle — 80 tysięcy i w departamencie Seine-et-Loire — 30 tysięcy.

Scelba się spieszy (f) RYZY (PAP). 6 kwietnia premier Scelba złożył w Izbie Posłów rządowy projekt ustawy o ratyfikacji układu przewidującego utworzenie „europejskiej wspólnoty obronnej”.

W departamencie Bouches-du-Rhône zebrano dotychczas

Juin otrzymał „naganę” od Rady Atlantycznej

(f) PARYŻ (PAP). Rada Atlantyczna ogłosiła komunikat, w którym krytykuje marszałka Juina za jego oświadczenia przeciwko „armii europejskiej”.

W departamencie Bouches-du-Rhône zebrano dotychczas

CGT proklamuje na dzień 28 bm. strajk powszechny

(f) PARYŻ (PAP). Krajowy komitet francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) powołał 5 bm. jednomyślną uchwałę w sprawie przeprowadzenia 24-godzinnego strajku powszechnego dla poparcia żądań mas pracujących, które domagają się zagwarantowania minimum płac i poprawy warunków bytu.

Komitet krajowy wyraził ubolewanie, iż kierownictwo chrześcijańskich związków zawodowych oraz związków zawodowych porządkujących pod wpływami socjalistów nie odpowiedziało dotychczas na propozycję CGT, by wspólnie przeprowadzić strajk.

Komitet wyznaczył datę strajku na 28 kwietnia br.

W marcu 972 osoby z Niemiec zach. osiedliły się w NRD

(f) BERLIN (PAP). W marcu br. w centralnym punkcie informacyjnym w Berlinie wschodnim zameldowały się 972 osoby z Niemiec zachodnich.

W ten sposób liczba osób, które wrocili z Niemiec zachodnich do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wzrosła do 8.513 osób.

Ambasador Gajewski złożył listy uwierzytelniające

(f) PARYŻ (PAP). 6 bm. ambasador PRL Stanisław Gajewski złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Republiki

Francuskiej Rene Coty. Ambasadorowi Gajewskiemu towarzyszyli wyżsi urzędnicy ambasady.

Kongres muzykologów w Paryżu

Referat prof. Zofii Lissa

(f) PARYŻ (PAP). W Paryżu odbył się międzynarodowy kongres muzykologów, którym wzięli udział przedstawiciele kilkunastu państw. Polskę reprezentowała prof. Uniwersytetu Warszawskiego Zo-

fia Lissa. Wygłosiła ona referat o kształtowaniu się stylu narodowego w muzyce polskiej. Na życzenie delegatów nadano nagrane na taśmę utwory muzyki polskiej z okresu renesansu.

Zakończenie obrad IV Zjazdu SED

Depesza Zjazdu do KC KPZR — Wybór władz partyjnych

(f) BERLIN (PAP). IV Zjazd SED zakończył obrady 6 bm.

Na końcowym posiedzeniu IV Zjazdu uchwalił depeszę do Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Do Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Moskwa.

Droży Towarzysze!

IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przesyła Wam gorące braterskie pozdrowienia. Pozdrowienia te są wyrazem naszej głębokiej wdzięczności dla okrytej chwałą Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Dzięki Waszej inicjatywnej ręką i narody Związku Radzieckiego udzieliły nam w całym narodowym niemieckim bezinteresownej pomocy w budowie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz w walce o przywrócenie jednolitego państwa niemieckiego, o demokratyzację i pokójowy rozwój Niemiec.

Uznaniem przez rząd radziecki Niemieckiej Republiki Demokratycznej za państwo suwerenne wzmacnia siły i autorytet naszej Republiki. Ta historyczna decyzja rządu radzieckiego daje wszystkim patriotom niemieckim natchnienie do dalszego umacniania Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz do prowadzenia jeszcze bardziej zdecydowanej i odważnej walki o jednolite, demokratyczne, pokojowe i niezależne Niemcy.

Po zakończeniu obrad Zjazdu odbyła się wielka manifestacja ludności pracującej Berlina.

Na trybunach wzniesionych wokół placu Marksa — Engelsa zajęli miejsce delegaci na IV Zjazd SED oraz goście. W loży honorowej zasiadli przywódcy niemieckiego ruchu robotniczego: Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl, Walter Ulbricht oraz inni członkowie

IV Zjazdu SED wskazał narodowi niemieckiemu drogę do rozwiązania jego najżywniejszych problemów. Za główne zadanie partii niemieckiej klasy robotniczej i wszystkich postępów Niemców uznał on walkę przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej, przeciwko realizacji układów wojennych z Bonn i Paryża, walkę o zawarcie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie z udziałem Niemiec. IV Zjazd SED uznał za jedno z najważniejszych zadań partii osiągnięcie jednolitego państwa niemieckiego oraz zacieśnienie sojuszu z chłopstwem pracującym.

Przenowienia delegatów i uchwały IV Zjazdu SED mobilizują ludność NRD do wzmożonej walki o utrwalenie władzy robotniczo-chłopskiej, o rozwój całej gospodarki narodowej, o zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku wysokiej jakości. W naszej walce o nieustanne podnoszenie stopy życiowej narodu, o zjednoczenie naszej ojczyzny na zasadach demokratycznych i o bezpieczeństwo w Europie, okryła chwałą Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego jest dla nas wspaniałym wzorem.

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i jej Komitet Centralny!

Niech żyje szczerza i nierozważna przyjaźń niemiecko-radziecka!

Wielka manifestacja ludu berlińskiego

Neumann powitał zebranych, po czym zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej członek Prezydium KC KPZR i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan.

Z kolei przemówienia wygłosili: delegat Komunistycznej Partii Chin i ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w NRD Czi Peng-fei oraz członek

Niech żyje pokój między narodami!

Naprawdę, pod niezwykłym sztandarem marksizmu-leninizmu!

IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

*

Następnie komisja skrutacyjna ogłosiła wyniki wyborów do organów kierowniczych Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Ogółem do Komitetu Centralnego SED wybrano 91 o-

UCHWAŁY IV ZJAZDU SED

BERLIN (PAP). W przedostatnim dniu obrad Zjazdu SED wysłuchał referatu członka Biura Politycznego KC SED, Karl Schirdewana o zmianach statutu Partii.

Po dyskusji Zjazd jednomyślnie uchwalił zmieniony statut Partii.

Delegaci na Zjazd jednomyślnie zaaprobowali dokument programowy Zjazdu — „Droga do rozwiązania żywotnych problemów narodu niemieckiego”.

Delegacja KPZR zwiedziła Jenę i Weimar

(f) BERLIN (PAP). 5 kwietnia członek Prezydium KC KPZR, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan, członek KC KPZR, redaktor naczelny „Prawdy” D. T. Szepilow, ambasador ZSRR w NRD, W. S. Siemionow w towarzystwie ministrów kultury NRD J. Bechera

zawiedli najstarsze ośrodki niemieckiej kultury narodowej — Jenę i Weimar.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej.

Na zakończenie Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, które było częstokroć przerywane hucznymi oklaskami.

Walter Ulbricht, który przewodniczył obradom oświadczył po uchwaleniu przez delegatów tego dokumentu, że zadanie wszystkich demokratycznych sił w Niemczech polega na tym, aby zapoznać z treścią tego dokumentu cały naród niemiecki. Umożliwi to rozwinięcie szerokiego ludowego ruchu protestacyjnego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” i przeciwko wskr

